

ZNAK KRZYŻA

Gazeta Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Św. w Strzelinie

W tym numerze:

Odpust	str. 1
MARYJA MATKĄ LUDZI I KOŚCIOŁA	str.3
Z życia parafii	str.5
Krucjata wyzwolenia Człowieka	str.8
NASZ PATRON MIASTA	str.10
Świadcstwa z Oaz wakacyjnych	str.11
ŚWIĘTO PODWYŻ- SZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO	str.13
Muzyka w Liturgii	str.14



Odpust
Magda Zaryczańska



Dnia 14 września będziemy obchodzić święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Co się z tym wiąże, w naszej parafii - odpust. Nie chodzi tu o kolorowe kramy z zabawkami, ale o to, że w ten dzień Pan Jezus przychodzi do nas ze szczególną łaską.

Odpust jest daniem kary doczesnej za popełnione grzechy. Podczas sakramentu pokuty grzechy odpuszcza-

ki określone przez Stolicę Apostolską:

1. Wierny musi być w stanie łaski uświęcającej (przyjęcie Komunii Ś w i ę t e j) ;
2. Wzbudzić w sobie wewnętrzną postawę całkowitego oderwania od grzechu, także powszedniego;
3. Pomodlić się zgodnie z intencjami Ojca Świętego ("Ojcze nasz", "Zdrowaś" i jedna dowolna modlitwa). Każdy bowiem chrześcijanin przez ich spełnienie



MSZE ŚW.

Niedziela:

7:00, 9:00,
10:30, 12:00,
16:00, 18:00,
20:00.

Górzec:

8:00.

W tygodniu:

7:00, 18:00.

**NOWY ROK KATECHETYCZNY 2015/2016 PAMIĘTAJMY
W MODLITWIE O MŁODZIEŻY!**

okazuje trud i chęć na odpust cząstkowy, darująca nam część kar doczesnych. Odpust można ofiarować w swojej intencji lub osoby zmarłej. Nie można go natomiast uzyskać za inną osobę żyjącą, gdyż ona może sama postarać się o odpust dla siebie.

Dlaczego odpust jest taki ważny? Ponieważ gdyby wierny umarł, a otrzymał odpust zupełny, poszedłby od razu do nieba nie przechodząc przez czyściec. Warto więc skorzystać w tym dniu z łaski, którą ofiaruje nam Bóg.

Odpust zupełny, darujący wszelkie kary doczesne, można uzyskać jedynie raz dziennie. W przypadku niewypełnienia któregośkolwiek z powyższych warunków zyskać moż-



ODPUST PARAFIALNY BĘDZIEMY PRZEŻYWAĆ W NIEDZIELĘ 13 WRZEŚNIA – ZAPRASZAMY.



MARYJA MATKĄ LUDZI I KOŚCIOŁA

Justyna Białobrzaska



D l a c z e g o nazywamy Maryję **Matką ludzi i Kościoła?** Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta – sam Pan Jezus ofiarował nam Ją za Matkę podczas konania na krzyżu. W Piśmie Świętym czytamy: „A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego, Maria, żona Kleofasa i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej

ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: Niewiasto, oto syn Twój. Następnie rzekł do ucznia: Oto Matka twoja. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie” (J19,25-27)

Poza Pismem Świętym można zauważyć, że Maryja posiada wszystkie matczyne cechy: jest wyrozumiała i uważnie słucha naszych modlitw, nawet jest to tylko nieskończony sznureczek próśb, czy po prostu odmawiane podstawowe modlitwy, takie jak

„Zdrowaś Maryjo” czy też „Pod Twą obronę”. Maryja sama zachęca do modlitwy, natomiast św. Jan Maria Vianney pisze, że „Jedno tylko ZDROWAŚ MARIO dobrze powiedziane wstrząsa całym piekłem”. Jaka więc potęga kryje się w tych prostych słowach do Matki. W momencie, kiedy nasze usta się otwierają, by zwrócić się do Maryi, Ona już czeka, by z

uwagą wysłuchać tego, co chcemy Jej powiedzieć.

Maryja, jak każda matka, jest cierpliwa w stosunku do swoich dzieci. Każdy z nas grzeszy i odwraca się od Boga. Ona jednak cierpliwie czeka na nawrócenie, zachęca do tego. Nieustannie wstawia się za nami u Boga Ojca. Warto pamiętać, że Bóg jest



**ZAPRASZAMY WSZYSTKICH CHĘTNYCH NA WARSZTATY PRZED MSZĄ ODPUSTOWĄ
12 WRZEŚNIA W SOBOTĘ OD 8.00 DO 13.00 DO DOMU KATECHETYCZNEGO.**

jednocześnie doskonale miłosierny, jak i doskonale sprawiedliwy, a każdy nasz grzech osłabia miłość i jest raną dla Niego. Maryja jednak jest szczególną Orędowniczką oraz Pośredniczką między nami grzesznymi, a Bogiem Ojcem. Nam natomiast wkłada do ręki różaniec, kolejną wspaniałą formę modlitwy, abyśmy modlili się o nawrócenie tych, którzy odwrócili się od

Pana Boga oraz siebie samych. Św. Josemaria Escriva zachęca: „Różaniec to potężna broń. Używaj jej z ufnością, a skutek wprowi cię w zdziwienie”.

Jako Matka Kościoła Maryja dała życie Synowi Bożemu, Jezusowi, od Którego bierze początek Kościół, a On sam jest Jego głową. Jako Matka wstawia się za wszystkimi ludźmi, całą naszą wspólnotą i otacza ją swoją matczyną opieką. Maryja

jest naszą Matką, ponieważ uwierzyliśmy w Jej Syna, Jezusa Chrystusa, którego zapraszamy do naszego życia, słuchamy Jego Słowa i przyjmujemy Go w Komunii Świętej. Maryja niejako odwdzięcza się nam swoją matczyną miłością.

Maryja wykazuje też troskę o każdego i matczyną opiekuńczość, pamięta o każdym z nas oraz pragnie naszego szczęścia. Kiedy z błądzimy, Ona

naprowadzi nas na właściwą ścieżkę przykładem własnego życia. W prostych słowach można powiedzieć, że Maryja idzie z nami przez życie i towarzyszy nam, choćby przez swoje objawienia. W swojej prostocie, pokorze i posłuszeństwie wobec Stwórcy jest dla nas wzorem do naśladowania, jak prawdziwa Matka dla swoich dzieci. Warto pamiętać, że każde dziecko potrzebuje obojga rodziców – Boga Ojca oraz Maryi Matki.



**ZAPRASZAMY OSOBY, KTÓRE CHCĄ SŁUŻYĆ PRZY OŁTARZU (A TAKŻE RODZICÓW),
NA ZBIÓRKI W PIĄTEK O 16.30.**

Zawierzenie gminy

Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa (12 czerwca) była wspaniałą okazją, aby naszą gminę zawierzyć właśnie Sercu Chrystusa oraz Maryi. O godzinie 19:00 ks. Stanisław Włodarski wraz z ks. Proboszczem oraz księżmi przybyłymi na tą uroczystość odprawił Mszę Świętą. Po Eucharystii miało miejsce nabożeństwo zawierzenia gminy. Na Mszy Świętej obecne były Władze miasta z Panią Burmistrz, a chór parafialny uświetnił Liturgię pięknym śpiewem.



Pielgrzymka do Nowolesia

Dnia 13 czerwca mieliśmy okazję uczestniczyć w już piętnastej Pielgrzymce do Sanktuarium Matki Bożej Różańcowej w Nowolesiu, którą prowadził ksiądz Wiesław Wawrzynów. Rozpoczęliśmy różańcem, prosząc Maryję o pomoc w przebyciu trasy oraz ofiarowaliśmy jej swoje intencje. Naszej drodze towarzyszyły Godzinki, wesołe śpiewy oraz modlitwa. Cała trasa była podzielona na 3 etapy. Wszyscy byliśmy bardzo zadowoleni i dumni, widząc mury sanktuarium, gdzie przywitał nas ks. Włodarski. Część pielgrzymki dojechała autokarem. Wszyscy razem zebraliśmy się na Eucharystii, podczas której ujrzeliśmy piękny obraz. Po Mszy nadszedł czas nas coś ciepłego do zjedzenia. Częstowaliśmy się grochówką oraz kielbaskami z grilla. Wszyscy z uśmiechami na twarzach powróciliśmy do domów.



MSZA ŚWIĘTA KU CZCI ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA Z PAPIESKIM NAUCZANIEM ORAZ NABOŻEŃSTWEM Z PROCESJĄ DO FIGURY W KAŻDY WTOREK O GODZINIE 18.00.

Bierzmowanie

22 czerwca w naszej parafii ponad 80 osób przyjęło sakrament bierzmowania z rąk Ks. bpa Andrzeja Siemienińskiego. Odbyło się to podczas Mszy Świętej o godzinie 18:00. Do tego sakramentu młodzież była przez 2 lata przygotowywana przez ks. Aleksandra i ks. Wiesława.

Malwina Kapica

Dzięki bierzmowaniu odczułam swoje pojednanie z Bogiem. Od tej chwili stałam się bliższa Bogu i zostałam umocniona w wierze bardziej niż dotychczas. Sakrament Bierzmowania zbliżył mnie do Boga i umocnił więź między nami. Poczułam radość w sercu z obecności Ducha Świętego. Zrozumiałam, że Jezus jest kimś ważnym w moim życiu. Odczułam, że jestem prawdziwą chrześcijanką. Sądzę, że teraz mogę dokonywać rozsądnie najważniejszych wyborów w życiu.



ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W WYJEŹDZIE KRĘGU BIBLIJNEGO 19 WRZESNIA 2015 ROKU. SZCZEGÓŁY W GABLOTACH.

Pielgrzymka do Częstochowy

W dniach 2-10 sierpnia odbyła się pielgrzymka na Jasną Górę, której przewodniczył ks. Wiesław Wawrzynów. Nasi „siódemkowicze” (nazwa grupy, w której od lat kroczą nasi parafianie to „Siódemka”) przez 8 dni zmagali się z ogromnym trudem, aby wreszcie tam dotrzeć i ofiarując Paniencie Jasnogórskiej ten wysiłek, prosić w intencjach, z którymi tam wędrowali. Więcej zdjęć można znaleźć na: <http://wroclaw.gosc.pl/PPW2015/>



Uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny



15 sierpnia to dla Polaków podwójnie ważna data. Obchodzimy nie tylko uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (Matki Boskiej Zielnej), ale i Święto Wojska Polskiego. W tym roku w sobotę o godzinie 12.00 odbyła się uroczysta Eucharystia właśnie z tej okazji. Mszy Świętej przewodniczył ks. Mariusz Szypa, a koncelebrował ks. Andrzej Klimek. Nie zabrakło sztandarów różnych szkół i instytucji, które nadały podniosłość temu wydarzeniu. Na organach grała Daria Ostrowska, a towarzyszyła jej Strzebińska orkiestra. Po zakończonej Eucharystii udaliśmy się pod pomnik Żołnierza Polskiego, gdzie wysłuchaliśmy krótkiej lekcji historii. Pomimo upałów, z Bożą pomocą udało nam się dobrze przeżyć to święto.

Dożynki w Szczawinie

W niedzielę (23 sierpnia 2015r.) w Szczawinie miały miejsce Dożynki, będące uczczeniem tegorocznych żniw. Świętowanie zaczęło się od Mszy Świętej celebrowanej przez ks. Wiesława. Po niej nastąpiła część oficjalna, podczas której wysłuchano wystąpień zaproszonych gości. Następnie rozpoczęła się część rozrywkowa. Nie zabrakło nawet zabaw dla dzieci. Organizatorzy zadbali także o to, żeby goście nie byli głodni. Wszyscy byli bardzo zadowoleni.



ZAPRASZAMY WSZYSTKICH, KTÓRZY CHCIELIBY UCZESTNICZYĆ W OTWARTYCH SPOTKANIACH MODLITEWNYCH GRUPY „EMMANUEL”, W KAŻDY CZWARTEK PO MSZY ŚWIĘTEJ WIECZORNEJ DO DOMU KATECHETYCZNEGO.



*Krucjata wyzwolenia Człowieka
Kamila Sikora*



Abstynenckie "Credo" Krucjaty Wyzwolenia Człowieka-fragmenty.

Krucjata Wyzwolenia Człowieka zwana też Dziełem Niepokalanej, Matki Kościoła jest maryjnym ruchem [...], który stoi zdecydowanie na stanowisku całkowitej abstynencji od alkoholu. Krucjata zrzesza w swoich szeregach tylko całkowitych abstynentów i zmierza do tego, aby jak najwięcej ludzi w imię miłości do Niepokalanej nakłonić do decyzji całkowitej abstynencji od alkoholu.

Przez abstynencję rozumie Krucjata Wyzwolenia

Człowieka całkowite i dobrowolne wyrzeczenie się alkoholu jako napoju - pod wszelką postacią i we wszelkiej ilości. Definicja ta nie obejmuje używania alkoholu w innym charakterze np. jako lekarstwa lub w celach liturgicznych. Również spożywanie alkoholu w potrawach np. w tortach lub w cukierkach zasadniczo nie podpada pod pojęcie abstynencji. Z tak określonej definicji abstynencji wynika, że nie chodzi tu o zwalczanie alkoholu jako takiego, ale o zwalczanie zwyczaju picia alkoholu.

Krucjata, zgodnie z nauką

moralną Kościoła, uważa za równo abstynencję jak i prawdziwe umiarkowane używanie napojów alkoholowych za rzeczy pod względem moralnym zasadniczo obojętne. Kto prawdziwie umiarkowanie używa od czasu do czasu napojów alkoholowych nie dopuszcza się jeszcze tym samym żadnej niedoskonałości etycznej i nie można mu z tego powodu nic zarzucić.

Krucjata Wyzwolenia Człowie-

ka propaguje dobrowolną abstynencję z motywów nadprzyrodzonych i społecznych głównie dlatego, że uważa ją za skutecznym środkiem do osiągnięcia celu, jakim jest zwalczanie społecznej klęski alkoholizmu. Wszelkie zarzuty, jakoby propagowanie abstynencji było objawem przesadnego rygoryzmu, purytanizmu, jakiegoś ducha sekciarsko-manichejskiego itp. są więc całkowicie bezpodstawne i są dowodem nie-



ZAPRASZAMY TYCH, KTÓRZY SĄ ZAINTERESOWANI ROZWOJEM SWOJEJ WIARY W GRUPIE ODNOWY W DUCHU ŚWIĘTYM, NA SPOTKANIA DO DOMU KATECHETYCZNEGO W ŚRODY PO MSZY ŚWIĘTEJ WIECZORNEJ.

zrozumienia istoty abstynencji w katolickim ruchu trzeźwościowym.

Abstynencja w Krucjacie Wyzwolenia Człowieka ma przede wszystkim **wartość nadprzyrodzoną** jako akt ekspiacji, wynagrodzenia za grzechy pijaństwa. Chodzi w niej o dobrowolne wyrzeczenie się rzeczy - samej w sobie jeszcze nie złej i zakazanej - z **motywu miłości Boga i bliźniego**. Abstynencja tak pojęta posiada w katolickiej nauce o cnocie takie samo uzasadnienie, jak wstrzymanie się od używania mięsa, a jest ona też godnym towarzyszem bezżenności, dobrowolnego ubóstwa i dobrowolnego posłuszeństwa dla Chrystusa.

Krucjata Wyzwolenia Człowieka propaguje abstynencję również ze względu na jej **wartości wychowawcze**. Jest ona doskonałym środkiem wyrabiania **cnoty wstrzemięźliwości, siły woli i charakteru**, a przede wszystkim tak

potrzebnej dzisiaj samodzielności i odwagi moralnej uzdalniającej do płynięcia przeciw prądowi opinii i powszechnych zwyczajów. Jest ona także doskonałym środkiem wyodrębnienia spośród biernej masy i zorganizowania do jednolitej akcji przeciwalkoholowej ludzi aktywnych, idealistów z poczuciem **społecznej odpowiedzialności** i o nastawieniu apostołskim.

Abstynencja przyjęta świadomie i dobrowolnie wyzwala tego, kto ją praktykuje, bowiem **osoba określa i tworzy sama siebie przez decyzję**. Im ta decyzja jest bardziej dojrzała, tym pełniej człowiek realizuje siebie jako osobę. Abstynencja wyzwala drugiego człowieka poprzez solidarne staniecie obok niego tam, gdzie chcemy go doprowadzić. Jest to "taktyka podania dłoni" zamiast głoszenia haseł i programów, które jeszcze nie przynoszą wyzwolenia. Wyzwalając innych, wyzwalamy siebie. Ostatecznie wyzwalamy prowadzi wyzwolonego do Chrystusa, w którym jest ideał i realizacja naszej wolności. Tylko człowiek wolny może wyzwalać innych. Ci wolni ludzie mają stworzyć "nowe wojsko Gedeona".

Założycielem KWC jest ks.

Franciszek Blachnicki.

Osobiście jestem członkiem KWC (można zostać kandydatem-na 1 rok lub członkiem-do końca życia lub do wygaśnięcia problemu alkoholizmu w Polsce) z czego jestem bardzo dumna. Dlaczego nim jestem? Może dlatego, że chcę być wolna, nie chcę każdej imprezy czy spotkania ze znajomymi zaczynać od drinka czy jednego niewinnego kieliszka. Takie zachowanie nie jest wolnością lecz pewnego rodzaju zniewoleniem. Tłumaczmy sobie i innym, że w ogóle nie musimy pić w takich sytuacjach, ale czy to jest wolność skoro na każdej imprezie sięgamy po alkohol? Druga sprawa to dawanie świadectwa. Moją postawą pokazuję, że da się żyć bez alkoholu i można się dobrze bawić. Poprzez abstynencję pomagam innym osobom, które mają problem alkoholowy, widzą oni, że mają w kimś wsparcie. Często bywa tak, że ludzie pouczają kogoś kto

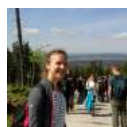
nadużywa alkoholu, mówią, że niszczy życie sobie i bliskim, a później sami piją. To jest tak jakby mówić palaczowi, aby przestał palić, a sami byśmy palili papierosy. Całkowicie sprzeczne zachowanie. Uważam, że warto wejść do Krucjaty Wyzwolenia Człowieka i poprzez codzienną modlitwę oraz świadectwo abstynencji pomagać sobie i innym. My nie stracimy dużo, a ktoś może zyskać wiele - uwolnić się od alkoholu, a tym samym uszczęśliwić swoją rodzinę. Nie należy też się obawiać tym co inni powiedzą na naszą postawę, tak odmienną w dzisiejszych czasach, ale powinniśmy pamiętać, że Chrystus jest



**Krucjata
Wyzwolenia
Człowieka**

www.kwc.oaza.pl

**ZAPRASZAMY OSOBY ZAINTERESOWANE WIZYTĄ W KANCELARII PARAFIALNEJ W
PONIEDZIAŁKI ORAZ PIĄTKI OD 16:00 DO 18:00 (PIERWSZY PIĄTEK PO MSZY
WIECZORNEJ).**



NASZ PATRON MIASTA

Patrycja Szczepańska



27 września w Kościele Katolickim wspominamy św. Michała Archanioła, naszego patrona miasta. Ale kim on tak właściwie jest? Jest on jednym z archaniołów. Jego imię po hebrajsku oznacza „Któż jak Bóg?”. Gdy Lucyfer zbuntował się przeciw Bogu to właśnie Archanioł Michał miał przeciwko niemu wystąpić z okrzykiem „Któż jak Bóg?”. Jest on pośrednikiem pomiędzy nami a Bogiem, dzięki swojej sile jest obrońcą ludu Bożego. W Piśmie Świętym jest w opisywany np. w Liście św.

Judy, gdzie jest mowa o tym, że „(...) archanioł Michał tocząc rozprawę z diabłem spierał się o ciało Mojżesza (...)” w Apokalipsie św. Jana „I nastąpiła walka na niebie: Michał i jego aniołowie mieli walczyć ze Smokiem. I wystąpił do walki Smok i jego aniołowie, ale nie przemógł, i już się miejsce dla nich w niebie nie znalazło. I został strącony wielki Smok, Wąż starodawny, który się zwie diabeł i szatan, zwodzący całą zamieszkałą ziemię, został strącony na ziemię, a z nim strąceni zostali jego aniołowie.” i w Księdze Daniela. Mówi się, że jest przy umierających, którym towarzyszy w drodze do

wieczności. Dlatego często możemy ujrzyć jego wizerunek w kaplicach cmentarnych, ubranego w tunikę i palusz, w szacie władcy lub jako wojownika w zbroi. Skrzydła św. Michała są najczęściej białe, niekiedy pawie. Włosy upięte opaską lub diademem. W pierwszych wiekach był przedstawiany przy tronie Boga wraz z Archaniołem Gabrielem. Teraz artyści go najczęściej przedstawiają z wagą do odmierzania dobrych uczynków, z ognistym mieczem lub smokiem (szatanem) u nóg. Można powiedzieć, że jego kult istniał od początku

Chrześcijaństwa. Papież Leon XIII ustanowił modlitwę odmawianą do dziś, której słowa brzmią „Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu niebieskich zastępów, szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.” W Polsce istnieją dwa zgromadzenia zakonne pod wezwaniem św. Michała Archanioła, męskie – Michaelitów i

ZAPRASZAMY OSOBY DO POMOCY PRZY SPRZĄTANIU KOŚCIOŁA, KTÓRE MA MIEJSCE W SOBOTY PO PORANNEJ MSZY ŚWIĘTEJ.

W czasie wakacji młodzież z naszej parafii miała okazję uczestniczyć w różnych ożach wakacyjnych: w Oazie Nowej Drogi I^o w Szlachtowej, Oazie Nowego Życia I^o w Szlachtowej oraz Oazie Nowego Życia II^o w Ochotnicy Górnej. Posługiwaliśmy także na Oazie Rodzin II^o w Szlachtowej jak diakonia muzyczna i diakonia wychowawcza. To był dla nas wspaniały czas, momentami trudny, ale na pewno owocny. Dlatego chcielibyśmy się podzielić świadectwami.



Ania Augustyniak, uczestniczka ONŻ II^o w Ochotnicy Górnej

ONŻ II^o to były najtrudniejsze rekolekcje na jakich dotychczas byłam. A co za tym idzie, najbardziej owocne. W drugim, trzecim dniu naprawdę chciałam wyjechać. Ciężko było na każdym kroku. W kontaktach z innymi, na modlitwie, w przestrzeganiu obowiązujących zasad. Dlatego każdego dnia trzeba było ze sobą walczyć (chcę spać, ale nie, uzupełnię ten notatnik), przez co widziałam sama jak się zmieniam. Wiem, że dojrzałam w pewnych dziedzinach. Zrozumiałam, że Ruch Światło-Życie nie jest dla każdego. Nie każdy zgodzi się na jego zasady. Nie każdego Bóg powołuje do oazy. Bycie w Ruchu jest trudne, wiąże się z odpowiedzialnością, regułami, ciężką pracą nad sobą i to wszystko dobrowolnie. Przez te 17 dni spotkałam ludzi, którzy się nie złamali i są naprawdę twardzi, idą dalej. Przy tym są szczęśliwi, co mnie najbardziej urzeka. Bardzo ich podziwiam. Ten wyjazd wprowadził pewne zmiany w moim myśleniu jak i zachowaniu i za to chwala Panu.



ZAPRASZAMY W PIERWSZE PIĄTKI MIESIĄCA WSZYSTKICH, KTÓRZY PRAGNĘLIBY POMODLIĆ SIĘ W INTENCJI NASZYCH RODZIN ORAZ NASZEJ OJCZYZNY.

Jacek Sordyl, uczestnik ONŻ I⁰ w Szlachtowej

Podsumowywał każdy dzień, zobaczcie jak się zmienił.

dzień 6:

Kurna, znów rano trzeba wstać. Kto się modli tak wcześnie? Śniadanie, spanie na śpiewie, Eucharystia - nie wiem o co tu chodzi. Obiad, jakieś marne lekcje, namiot spotkania? To nie dla mnie. Mała grupka – nudaaa. Siatkówka, kolacja, niepotrzebna modlitwa i można iść spać.

W dniu siódmym się przełamałem.

dzień 15:

Wstałem, modlitwa poranna, trzeba podziękować Jezusowi za spokojną noc i poprosić o opiekę na ten dzień. Śniadanie, szkoła śpiewu, dodatkowa godzina snu. Eucharystia - czytania już dla mnie nie są zagadką, wiem o co w nich chodzi, nareszcie! Obiad, kolejne szkoły – liturgii i modlitwy, trzeba uważać i wchłaniać wiedzę, Namiot spotkania, prywatna rozmowa z Duchem Świętym. Mała grupka, już nie pamiętam o czym była. Czas wolny, gramy w siatkówkę, kolacja, modlitwa wieczorna – trzeba podziękować Bogu za ten dzień, przeprosić za złe uczynki i poprosić o spokojną noc. Silentium Sacrum.

Dobranoc.



Maciek Zawistowski, uczestnik ONŻ I⁰ w Szlachtowej

Pierwszy raz usłyszałem o Oazie 10 miesięcy temu, kiedy zacząłem naukę w strzelińskim gimnazjum. Na początku nie wiedziałem, o co do końca chodzi w Ruchu Światło-Życie. Wahałem się przed wyjazdem, jednak pod wpływem kilku osób postanowiłem pojechać. Nie wiedziałem czego mam się spodziewać na wyjeździe. I co się okazało? Poznałem ludzi, którzy po spędzeniu w Ruchu Światło-Życie roku czy dwóch są nieustannie szczęśliwi, otwarci i przepełnieni oczywistą dobrocią dla siebie nawzajem. Poszerzyły się moje religijne horyzonty, a także spojrzenie na wiele rzeczy. W czasie Oazy Komunia Święta przybrała dla mnie nieoczekiwany wymiar. W czasie trwania Mszy Świętej zdarzyło mi się płakać ze szczęścia. Zacząłem wierzyć w ludzi. Wcześniej byłem zagubiony z wieloma pytaniami bez odpowiedzi, na które odpowiadała mi oaza. Wcześniej Kościół wydawał mi się poważny i pełen poważnych osób w podeszłym wieku. Na wyjeździe ujrzałem Kościół w najlepszym wymiarze: pełen rozmodlonych i szczęśliwych młodych ludzi. Po spotkaniach w czasie Oazy byłem przepełniony nieodpartą miłością do ludzi i szczęściem jakiego nigdy nie czułem. Wielu ludzi uważa, że religia to kolejny przestarzały wymysł minionych epok. Ja jednak z całą stanowczością mogę powiedzieć- Chrystus, to jest jedyna droga do pełni szczęścia. Chwała Panu!!!

**ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z SAKRAMENTU POKUTY W DNI POWSZEDNIE
15 MINUT PRZED MSZĄ ŚWIĘTĄ, W DNI ŚWIĄTECZNE – W CZASIE MSZY
ŚWIĘTEJ.**



ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

Patrycja Szczepańska



Kościół zawsze czcił krzyż, widział w nim ofiarę, którą Jezus poniósł dla nas. Od śmierci na Golgocie krzyż był także symbolem miłości. Dlatego znajduje się na szczytach świątyń, na ścianach w naszych domach, pracach, urządach, na szyi, jako medalik, lub często widzimy go przejeżdżając przez wioski. Również czynimy znak krzyża np. rozpoczynając modlitwę, lub ksiądz podczas błogosławieństwa. Te krzyże mają nam przypominać o tej ofierze,

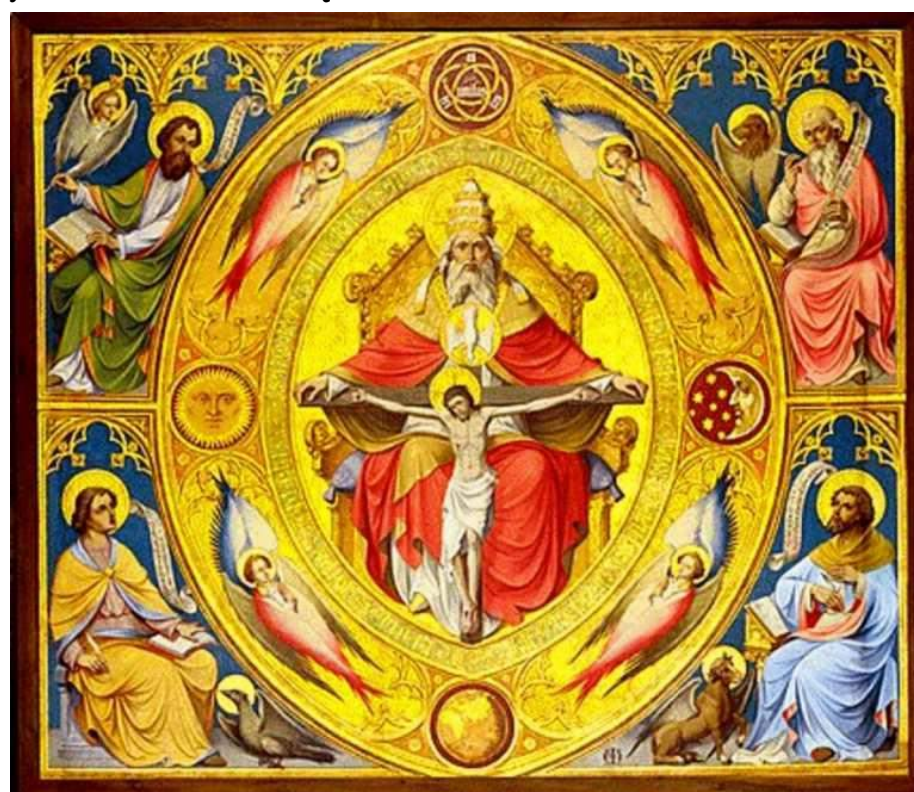
którą Syn Boży złożył za nas. O śmierci na krzyżu piszą wszyscy Ewangeliści, tak więc krzyż ciągle jest obecny w naszym życiu.

Ale jak to się stało, że obchodzimy Święto Podwyższenia Krzyża Świętego? Na jaką to pamiątkę?

Żydzi po śmierci skazanej osoby wykopywali dół blisko miejsca, gdzie były grzebane zwłoki. Tak więc po złożeniu Jezusa do grobu, wykopano dół, do którego składano rzeczy służące do wykonania wyroku, a więc znalazł się tam także krzyż, na którym umarł Jezus.

I zapewne był on tam aż do 326 roku, kiedy to św. Helena, matka cesarza rzymskiego Konstantyna, kazała odszukać krzyż. I tak też się stało, krzyż znaleziono, a wraz z nim 2 inne krzyże, zapewne zbójców, pomiędzy którymi został ukrzyżowany Pan Jezus, gwoździe oraz napis z krzyża naszego Zbawiciela. Wydarzenie to jest opisywane przez wielu autorów, którzy opowiadali także o sposobie rozpoznania krzyża. Pisali np. że przykładano krzyż do chorej kobiety i została uzdrowiona, a nawet do zmarłej i zmartwychwstała. W związku ze

znalezieniem krzyża wybudowano w Jerozolimie dwie bazyliki: Męczenników (nazywano ją także Bazyliką Krzyża) i Zmartwychwstania. 13 września miało miejsce uroczyste poświęcenie, wtedy zaczęły się także odbywać nabożeństwa Podwyższenia Drzewa Krzyża, które polegały na wystawieniu drzewa krzyża do adoracji. Tak właśnie pojawiło się Święto Podwyższenia Krzyża, które na początku było tylko dla kościołów posiadających relikwie krzyża, później już dla wszystkich, relikwie krzyża z



ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z BIBLIOTEKI PARAFIALNEJ, KTÓRA JEST CZYNNĄ W KAŻDĄ SOBOTĘ OD 10:00 DO 12:00 W DOMU KATECHETYCZNYM.

czasem były też w coraz większej ilości kościołów.

W 614r. Ziemia Święta została napadnięta przez Persów. Zburzyli oni kościoły, jednak nie zniszczyli drzewa krzyża, gdyż wiedzieli jak wielką czią otaczają go ludzie i liczyli na duży okup, postanowili zabrać je ze sobą. Wiele

ludzi modliło się o odzyskanie Krzyża Świętego. Relikwia została odzyskana w 628r., gdy Persowie zostali do tego zmuszeni w traktacie pokojowym. Legenda głosi, że cesarz chciał sam zanieść krzyż na Kalwarię, jednak mógł to uczynić dopiero po zdjęciu swoich bogato zdobionych szat. Ale za-

pewne to tylko legenda, bo już Św. Helena podzieliła krzyż na trzy części, pierwszą dała swojemu synowi, drugą przesłała do Rzymu, a trzecią pozostawiła w kościele jerozolimskim, a później zaczęto to dzielić na jeszcze mniejsze części i rozsyłać po okolicznych kościołach, więc krzyż nie był cały.

Kiedyś w kalendarzu można było znaleźć także Święto Znalezienia Krzyża, które przypadało na 3 maja. Po reformie jednak pozostawiono jedynie święto wrześniowe, które przeniesiono o jeden dzień na 14 września.

Muzyka w Liturgii

Źródło: Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II

Muzyką liturgiczną nazywamy tę muzykę, która może być używana przy sprawowaniu kultu Bożego. Zgodnie z treścią Instrukcji "Musicam sacram" powinna się ona odznaczać charakterem sakralnym oraz doskonałością formy (MS 4a). Celem muzyki liturgicznej jest "chwała Boża i uświęcenie wiernych" (KL 112), tak wykonawców jak i pozostałych uczestników liturgii. Do muzyki liturgicznej zaliczamy: śpiew jednogłosowy (chorał gregoriański i śpiew ludowy), śpiew wielogłosowy (polifonia dawna i no-

wa) oraz muzykę instrumentalną (MS 4b). Muzyka, a zwłaszcza śpiew, jest nie tylko ozdobą uroczystej liturgii, ale jest jej integralną częścią. Dlatego należy pilnie zabiegać o to, by czynności liturgiczne w miarę możliwości były odprawiane ze śpiewem, uwzględniając równocześnie podział funkcji między różne osoby (MS 5). Śpiew bowiem sprzyja zjednoczeniu zgromadzonych i otwiera ich dusze na tajemnice roku liturgicznego (OWMR 25). Dlatego też, jeżeli nie zachodzi uzasadniona przeszkoda, części przeznaczone do śpiewu w założeniu, powinny być rzeczywiście śpiewane z

uwzględnieniem rodzaju formy, których domaga się ich charakter (MS 6). Każda czynność liturgiczna powinna być uprzednio starannie przygotowana pod względem duszpasterskim i muzycznym (MS 5). Odpowiedzialnym za to jest przede wszystkim duszpasterz kościoła oraz jego współpracownicy, a zwłaszcza organista, kantor oraz prowadzący zespoły śpiewacze. Do uroczystości z trudniejszymi melodiami należy wybierać osoby biegłejsze w śpiewie, a nie kierować się jedynie względem na ich godność i urząd. Przy wyborze repertuaru muzycznego należy

uwzględnić możliwość wykonawców. Lepiej jest bowiem wykonać dobrze jakiś utwór prosty, niż wykonać źle rzeczy trudniejsze! Repertuar utworów, czy to śpiewanych, czy wykonywanych na instrumentach, musi zgadzać się z myślą przewodnią dnia liturgicznego lub przynajmniej zgadzać się z okresem liturgicznym, jak również odpowiadać treściowo danej czynności liturgicznej. Ponieważ liturgia jest dziełem całego ludu Bożego, dlatego podczas jej sprawowania należy mieć na względzie dobro duchowe wszystkich zgromadzo-

ZAPRASZAMY NA SPOTKANIA KRĘGU BIBLIJNEGO W KAŻDY WTOREK PO WIECZORNEJ MSZY ŚWIĘTEJ.

nych bardziej niż poszczególnych jednostek (OWMR 313). Ten wzgląd należy mieć zawsze na uwadze przy włączaniu do liturgii odpowiednich śpiewów. Wszystkie śpiewy przeznaczone do użytku liturgicznego mają mieć aprobatę Konferencji Episkopatu Polski, albo przynajmniej Władzy diecezjalnej. Nie wolno w liturgii wykonywać utworu o charakterze świeckim! Zamiast przepisanych w Graduale Romanum śpiewów procesyjnych na Wejście, Przygotowanie darów i Komunię św. można stosować pieśni zatwierdzone przez Konferencję Episkopatu Polski, zawarte w "Śpiewniku Mszalnym" lub w innych Śpiewnikach mających aprobatę Władz Diecezjalnych, zgodnie z postanowieniem Instrukcji "Musicam sacram" (MS 32). Śpiewu stałych części Mszy św. a także psalmu responsoryjnego i śpiewu przed Ewangelią, które

stanowią integralną część liturgii słowa (OWMR 36) nie wolno zastępować pieśniami nawet mającymi "imprimatur" władzy kościelnej. Ponieważ Modlitwa Eucharystyczna stanowi kulminacyjny moment Mszy św., dlatego nie wolno podczas niej wykonywać jakiegokolwiek muzyki (OWMR 54). Jedynie celebrans może wykonywać śpiewem niektóre części samej Modlitwy Eucharystycznej (prefacja, słowa konsekracji i inne). Zabrania się wykonywania w ramach liturgii piosenek religijnych, których tekst często nie jest w ogóle religijny, a muzyka z reguły posiada charakter świecki.

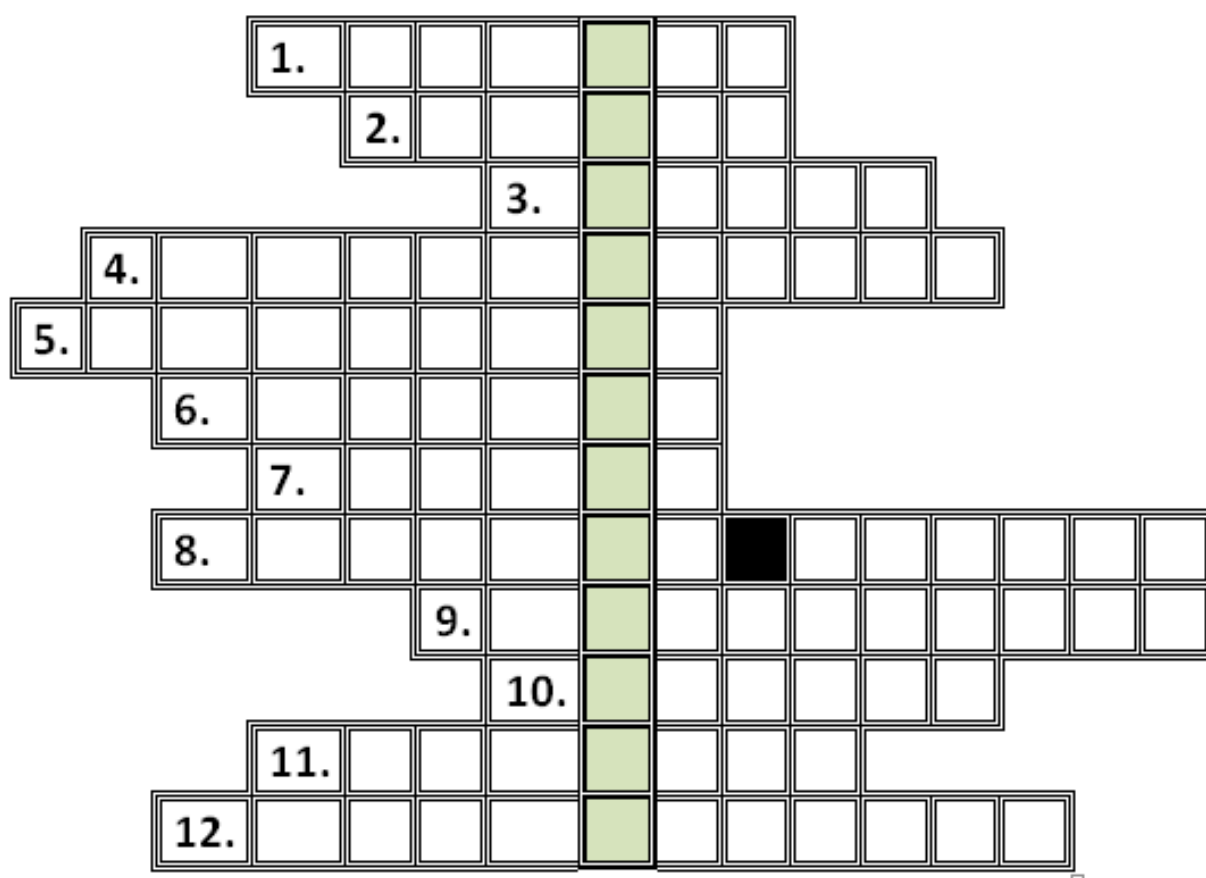
Ponieważ "Śpiew gregoriański" Kościół uznaje za własny śpiew liturgii rzymskiej, dlatego w czynnościach liturgicznych powinien on zajmować pierwsze miejsce wśród innych równorzędnych rodzajów śpiewu (KL 116). Zgodnie z zaleceniem Konstytucji o liturgii wierni powinni umieć śpiewać po łacinie niektóre części Mszy św. ze względu na celebrację w tym języku w grupach międzynarodowych (KL 54).

Zestaw takich śpiewów zawiera wydany w Rzymie z okazji Roku Świętego, śpiewnik "Jubilare Deo". W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie dodaje ceremoniom kościelnym majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich" (KL 120). Akompaniament organowy podtrzymuje śpiew, ułatwia udział w czynnościach liturgicznych i przyczynia się do głębszego zjednoczenia wiernych (MS 64). Organy powinny znajdować się we wszystkich kościołach w Polsce. Tak zwane organy elektryczne dopuszcza się do użytku jako instrument tymczasowy. Natomiast tam, gdzie ze względu na brak miejsca nie da się zbudować organów piszczałkowych, można je instalować zamiast fisharmonii. Poza organami wolno używać w liturgii innych instrumentów z wyjątkiem tych, które są zbyt hałaśliwe lub wprost przeznaczone do wykony-

wania współczesnej muzyki rozrywkowej. Wyłącza się z użytku liturgicznego, zgodnie z tradycją takie instrumenty, jak fortepian, akordeon, mandolina, gitara elektryczna, perkusja, wibrafon itp. Muzyka w czasie sprawowania czynności liturgicznych winna być wykonywana "na żywo", dlatego nie wolno zastępować śpiewu zgromadzonych lub gry na instrumentach muzyką odtwarzaną za pomocą aparatów, np. magnetofonu, adapteru, radia itp. Nic nie stoi na przeszkodzie, by poza liturgią odtwarzać niekiedy muzykę religijną z płyt czy taśm, aby w tego rodzaju audycjach udostępnić wiernym arcydzieła muzycznej twórczości religijnej dla wytworzenia odpowiedniego nastroju lub też celem wyrabiania w nich dobrego smaku muzycznego.

ZAPRASZAMY MŁODZIEŻ, KTÓRA CHCIAŁABY NALEŻEĆ DO GRUPY MŁODZIEŻOWEJ – OAZY, NA SPOTKANIA W KAŻDY PIĄTEK PO MSZY WIECZORNEJ DO DOMU KATECHETYCZNEGO.

ZAPRASZAMY DO ODWIEDZANIA STRONY INTERNETOWEJ DSTOAZA . PL.



1. Opłatek przeznaczony do konsekracji i wystawienia.
2. W liturgii jest to (zazwyczaj śpiewany) fragment z Pisma Świętego pomiędzy czytaniem.
3. Sztywna torebka do zawieszenia na szyi, na naczynie z Komunią dla chorych.
4. Jest uroczystą, zdobioną, księgą liturgiczną zawierającą wyłącznie Ewangelie, czytane podczas Mszy św. w porządku tygodniowym, niedzielным i świątecznym.
5. Księga do odprawiania modlitwy uświęcenia dnia (liturgii godzin) przez duchownych i świeckich.
6. Instrument klawiszowy, mający pierwszeństwo w liturgii Kościoła rzymskiego.
7. (łac. *ornatus* - ozdobny) wierzchnia, bogato zdobiona szata liturgiczna, zastrzeżona dla prezbiterów i biskupów. Używana podczas sprawowania Mszy św. w kolorze dnia.
8. Jedna z największych tajemnic wiary, dogmat. Termin określający jednego Boga w Trzech Osobach, zakładając równość między Bogiem Ojcem, Synem Bożym i Duchem Świętym.
9. Krzyż z wizerunkiem ukrzyżowanego Chrystusa.
10. (od. łac. *lectio* - czytam) osoba świecka, mająca zezwolenie na czytanie Pisma Świętego podczas Mszy Świętej.
11. (od łac. *ampulla* - naczynie) są to naczynia liturgiczne w kształcie małych dzbanuszków, w których podaje się wino i wodę do Mszy Świętej.
12. Osoba przygotowująca i koordynująca różne posługi oraz dbająca o spokojny, harmonijny przebieg liturgii, nosi krzyż na czerwonym sznurze.

HASŁO: _____

Koordinacja numeru :

Patrycja Szczepańska

Druk: Polskapresse

Kontakt z zespołem redakcyjnym: xilnicki@gmail.com